

## Związki myślenia z działaniem moralnym

Kwestia związku myślenia z działaniem moralnym była przedmiotem rozważań już w starożytności. Zasadnicze pytanie dotyczyło tego, czy w ogóle istnieje relacja między myśleniem i zachowaniem oraz na czym ona polega. U Arystotelesa moralne rozumowanie i moralne sądzenie są niezbędnym komponentem moralnego działania. Niemniej jednak one same okazują się niewystarczające dla rozwoju cnoty moralnej.

Opracowanie tego tematu współcześnie daje się sprowadzić do trzech ujęć. Pierwsze z nich zakłada brak relacji między myśleniem i działaniem. Jak utrzymuje John Grinder<sup>1</sup>, do połowy lat 60. XX wieku zajmowano się badaniem dwóch różnych systemów, tj. systemem moralnego myślenia i systemem moralnego zachowania, nie dostrzegając jakichkolwiek związków między nimi. Drugie stanowisko, reprezentowane przez Jeana Piageta<sup>2</sup>, odwołuje się do ogólnej tezy wywodzenia myślenia moralnego z działania. Podkreśla się tutaj, iż myślenie jest wtórne genetycznie i stanowi pochodną działania. Trzecie stanowisko, którego przedstawicielami są Lawrence Kohlberg<sup>3</sup> i James Rest<sup>4</sup>, rozpatruje myślenie moralne i działanie jako procesy wzajemnie ze sobą powiązane i przenikające się.

Piaget w swoich badaniach skoncentrowany był bardziej na sądach moralnych aniżeli na obserwacji zachowań czy „poczuci moralnych”. Badanie reguł gry u dzieci doprowadziło go do wyróżnienia dwóch typów szacunku, a więc dwóch typów moralności<sup>5</sup>: 1) moralności przymusu, czyli heteronomii; 2) moralności współdziałania, czyli autonomii.

Współdziałanie rozumiane jest tutaj jako źródło wzajemnego zrozumienia, podczas gdy przymus stanowi źródło moralnego werbalizmu.

<sup>1</sup> A.E. Gała, *Uwarunkowania wychowawcze dojrzałej moralności*, Lew, Wrocław 1992.

<sup>2</sup> J. Piaget, *Rozwój ocen moralnych dziecka*, tłum. T. Kołakowska, PWN, Warszawa 1967.

<sup>3</sup> L. Kohlberg, *The Psychology of Moral Development. Nature and Validity of Moral Stages*, t. 1, Harper & Row Publishers, San Francisco 1981.

<sup>4</sup> J. Rest, *Morality*, [w:] *Manual of Child Psychology*, red. P. Mussen, Wiley, New York 1970.

<sup>5</sup> J. Piaget, *op. cit.*

- Analizując sąd moralny, Piaget wyróżnia dwie płaszczyzny myśli moralnej:
- efektywne myślenie moralne lub doświadczenie moralne. Tworzy się ono stopniowo w działaniu, w zetknięciu z faktami, przy okazji zdarzeń i konfliktów. W rezultacie prowadzi ono do ocen umożliwiających jednostce samodzielną orientację w każdym poszczególnym przypadku i ocenę postępowanie innych;
  - myślenie moralne teoretyczne, czyli werbalne. Związane jest z poprzednim, lecz odległe od niego tak „jak refleksja może być odległa od bezpośredniego działania”<sup>6</sup>. Myślenie werbalne występuje za każdym razem, kiedy dziecko ma oceniać cudze działania, nie dotyczące go bezpośrednio lub kiedy wypowiada ogólne zasady odnoszące się do własnych zachowań, ale bez związku ze swoim aktualnym działaniem.

Zdaniem Piageta „myślenie werbalne jest opóźnione w stosunku do myślenia aktywnego”<sup>7</sup>.

Interesujące stanowisko odnoszące się do przedmiotu naszych rozważań reprezentuje Kohlberg. Jego zdaniem rozwój moralny jest procesem obejmującym rozwój myślenia i działania, co prowadzi jednostkę do osiągnięcia dojrzałości moralnej. Cechą owej dojrzałości jest to, że myślenie moralne motywuje jednostkę do działania zgodnego z jej moralną decyzją (jak wykazały badania empiryczne Kohlberga większa zgodność między sądem moralnym a działaniem moralnym pojawia się wraz ze wzrostem stadium moralnego).

Przystępując do rozważań na temat związku myślenia z zachowaniem w dziedzinie rozwoju moralnego, niezbędne jest rozstrzygnięcie kilku podstawowych kwestii natury teoretycznej. Przede wszystkim należy postawić pytanie: czy w ogóle istnieje związek między myśleniem moralnym i zachowaniem? Trudności metodologiczne, które napotyka się w badaniu tego problemu i sprzeczne wyniki badań zrodziły przypuszczenie, że być może mamy tu do czynienia z dwoma niezależnymi od siebie zjawiskami: myśleniem moralnym i działaniem moralnym. Takie stanowisko reprezentują np. Roger Brown i Richard Herrnstein, według których sąd moralny rozwija się w sekwencji stadiów przez reorganizację ich struktur, zachowanie moralne zaś kształtowane jest przez sytuacyjne uczenie się społeczne i wzmocnienie.

Odmienne stanowisko reprezentuje Kohlberg, którego zdaniem rozwój moralny jest procesem jednorowym. Kohlberg, podobnie jak Piaget, uważa, iż rozwój moralny to jeden proces, w którym myślenie o konfliktach wartości moralnych i działanie w sytuacji realnego konfliktu moralnego wzajemnie się przenikają i stymulują.

Drugą niezwykle istotną kwestią do rozstrzygnięcia na wstępie jest określenie natury związku między myśleniem i działaniem. W związku z tym pojawia się pytanie: czy zachowanie można określić jako moralne niezależnie od tego, co osoba je przejawiająca o nim myśli? W ocenie moralnej natury jakiegoś działania przyjmowano zwykle kryteria: 1) zgodności z normami

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 109.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 108.

społecznymi; 2) przewidywania dobrych konsekwencji działania dla innych osób; 3) intencji stojącej za tym działaniem.

Kryterium zgodności zachowania z normami typu „nie kradnij” stosują w ocenie moralnego charakteru działania behawiorystycznie zorientowani badacze rozwoju społecznego, co znalazło wyraz w wielu teoriach społecznego uczenia się. Zachowanie moralne w drugim ujęciu wymaga umiejętności rozpoznania interesów i uczuć innych ludzi, przewidywania dobrych dla nich skutków oraz działania w tym kierunku. Ten typ etyki, zwany etyką odpowiedzialności, reprezentują Arystoteles i John Dewey. Przedstawicielem etyki czystej intuicji jest Immanuel Kant, który utożsamiał moralną naturę działania z zasadą stojącą za nim. Aby ocenić zachowanie jako moralne, wystarczy stwierdzić, że jest ono zdeterminowane przez zasadę (uniwersalny sąd kategoryczny).

Kohlberg<sup>8</sup> przyjął pogląd Kanta, lecz w zmodyfikowanej formie. Sąd moralny jest koniecznym komponentem działania moralnego, choć może okazać się niewystarczającym warunkiem jego wystąpienia. Kohlberg kładzie nacisk na element poznawczy i uważa, że bez sądu moralnego nie można orzec o moralności działania, bez względu na to, jak dobroczynne są jego skutki.

Wszelkie rozważania związku rozumowania moralnego z działaniem wymagają określenia obu terminów. Jeśli przyjąć, że przejawami myślenia moralnego są wszelkie twierdzenia o treści moralnej, to daje się odnaleźć przynajmniej trzy różne sposoby rozumienia pojęcia „myślenie moralne”. Max Weber ujmował myślenie moralne jako ogół wiedzy o treści moralnej posiadanej przez jednostkę, np. informacje o normach społecznych, dobrych i złych formach zachowania i porównywał stan posiadanej wiedzy z rzeczywistym zachowaniem badanych. Inni (np. Henschel) utożsamiają myślenie moralne z postawami moralnymi wyrażającymi się w osobistych przekonaniach i w stosunku emocjonalnym do różnych zachowań moralnych. Wreszcie uważa się, że moralne znaczenie działania wiąże się z moralnym sensem twierdzeń w ten sam sposób dla wszystkich osób. Według Augusta Blasiego<sup>9</sup> właśnie te założenia uniemożliwiły uchwycenie związku między myśleniem i działaniem moralnym w badaniach. Trzeci sposób definiowania myślenia moralnego, przyjmowany przez Kohlberga i Blasiego, prowadzi do ujęcia myślenia moralnego jako sądu moralnego lub rozumowania. W sądzie moralnym jednostka dokonuje wyboru jednej z kilku wartości i podaje racje za nią przemawiające, czyli określa moralny sens swojej decyzji. To, jakie znaczenie moralne przypisuje jednostka wartości, zależy od stadium rozumowania moralnego. Ta sama wartość może być rozmaicie pojmowana i uzasadniana, ponieważ każde stadium rozwoju moralnego prezentuje specyficzne rozumienie moralności.

Wreszcie pozostaje problem zdefiniowania zachowania moralnego. Kohlberg proponuje dwa różne ujęcia moralnej słuszności działania. W pierwszym

<sup>8</sup> L. Kohlberg, *The Psychology of Moral Development. Nature and Validity of Moral Stages*, t. 2, Harper & Row Publishers, San Francisco 1984.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

centralne miejsce zajmuje jednostka i jej punkt widzenia. Zdaniem Kohlberga to nie my, badacze, lecz każda jednostka samodzielnie powinna decydować o tym, czy zachowanie jest słuszne czy nie. Tę definicję działania moralnego nazwał koncepcją „osobistej spójności” lub „odpowiedzialności moralnej”<sup>10</sup>. Odpowiedzialność jako cecha osobowości oznacza troskę o konsekwencje swego działania oraz zgodność między tym, co uważa się, że powinno być zrobione a tym, co się robi rzeczywiście. Działanie moralne to zatem takie, które jest zgodne z treścią sądu moralnego, niezależnie od tego, jaka jest to treść. Każde więc zachowanie jednostki zgodne z jej wyborem jest moralnie słuszne.

Druga definicja moralnego zachowania zmierza do opisanie moralnego dobra lub zła. Jest ona oparta na filozoficznej koncepcji „moralnej metody” dochodzenia do uniwersalnie słusznego rozwiązania konfliktu moralnego. Owa moralna metoda dochodzenia do sądu jest sposobem moralnego rozumowania na podstawie uniwersalnych zasad etycznych. Ten rodzaj rozumowania nie dotyczy powinności, tj. nie wyjaśnia kwestii, co w danej sytuacji powinno być zrobione, co jest słuszne. Omawiana moralna metoda jest raczej sposobem patrzenia i rozumowania w sytuacji konfliktu norm. Wielu filozofów, poczynawszy od Kanta, rozważało ten moralny punkt widzenia. Wyraża się on w sądzie moralnym, któremu przypisywane są pewne cechy formalne:

- odwracalność – to branie pod uwagę interesów i punktów widzenia wszystkich osób i przez wszystkie osoby uczestniczące w konflikcie;
- uniwersalność – zalecane postępowanie odnosi się do każdego człowieka znajdującego się w podobnej sytuacji;
- preskryptywność – oznacza, że powinność moralnych działań niezależna jest od skłonności danej osoby czy też pragmatycznych rozważań.

Ze względu na przedstawione powyżej cechy rozumowanie moralne opierające się na zasadach etycznych może doprowadzić do ustalenia tego, co jest obiektywnie dobre lub złe. To ujęcie moralnego działania, szersze od wspomnianej koncepcji odpowiedzialności osobistej, wskazuje, że zachowanie moralne to takie, które jest zgodne z ustalonym przez zasady wyborem. Wśród zasad etycznych, wyodrębnionych przez filozofów, Kohlberg podkreśla zasadę sprawiedliwości Kanta i zasadę użyteczności Johna Stuarta Milla. Pierwsza z nich jest zasadą szacunku dla ludzkiej godności i autonomii („Postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w swojej osobie, jako też w osobie każdego innego używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka”). Druga jest zasadą maksymalizacji ludzkiego szczęścia i dobrobytu oraz minimalizacji cierpienia (jak najwięcej dobra dla jak największej liczby osób)<sup>11</sup>.

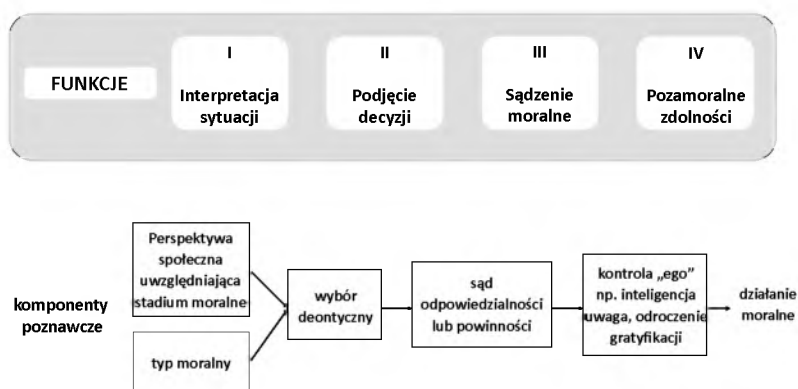
<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

### Model związku myślenia moralnego z działaniem według Kohlberga

Analizując Kohlbergowski model przedstawiający związek myślenia z działaniem, należy pamiętać o podstawowym założeniu dokonanym przez Kohlberga, że sąd moralny jest warunkiem koniecznym zachowania moralnego. Sąd moralny będący wyrazem myślenia jednostki o konflikcie wartości formułowany jest z perspektywy stadium. Każde stadium w rozwoju myślenia o kwestiach moralnych reprezentuje specyficzne rozumienie moralności. Jednostka odczytuje i interpretuje moralny sens wartości oraz określa powinność moralną zgodnie z osiągniętym poziomem rozwoju.

W swoim modelu związku myślenia moralnego z działaniem Kohlberg<sup>12</sup> wyodrębnił pięć komponentów poznawczych, z których każdy pełni odpowiednią funkcję psychologiczną (rys. 1)



Rys. 1. Model związku myślenia moralnego z działaniem

Źródło: opracowanie autorki na podstawie: L. Kohlberg, *op. cit.*, t. 1.

Dwa główne komponenty to stadium uwzględniające perspektywę społeczną i typ moralny. Według Kohlberga centralnym zagadnieniem rozwoju moralnego jest rozwój sądów i argumentacji moralnych. Specyfika sądów moralnych polega na tym, że przyjmowane są na podstawie społecznego punktu widzenia, istnieją w kontekście wartości i są preskryptywne (tj. zalecają pewien sposób postępowania). Kohlberg wyróżnił sześć stadiów zgrupowanych na trzech poziomach (podstawą wyodrębnienia stadiów jest ich struktura, tj. swoisty dla każdego stadium sposób myślenia). Kohlberg skłania się ku przyjęciu dwóch typów rozumowania moralnego: typu A – heteronomicznego i typu B – autonomicznego. Osoby reprezentujące typ B wydają sądy bardziej preskryptywne (zobowiązanie opiera się na nakazie sumienia i moralnej konieczności), odwracalne (ujmują perspektywy wielu osób) i uni-

<sup>12</sup> L. Kohlberg, *op. cit.*, t. 1.

wersalne (posiadają większy stopień ogólności) niż osoby reprezentujące typ A na tym samym stadium.

Kolejne dwa komponenty poznawcze uwzględnione przez Kohlberga to sąd deontyczny i sąd o odpowiedzialności. Te dwa typy sądów moralnych pełnią funkcję ogniw pośredniczących między myśleniem a działaniem moralnym w prezentowanym modelu. Sąd deontyczny odnosi się do tego, że określone działanie jest dobre lub jest powinnością moralną. Wywodzi się on z zasad etycznych lub norm moralnych (przykładem sądu deontycznego może być zastosowanie zasady szacunku dla ludzi lub pragmatycznej zasady największego dobra). Sąd o odpowiedzialności wyraża zobowiązanie do działania w sposób, który uznano za dobry lub za powinność moralną. Mówi o tym, dlaczego należy postąpić tak, jak nakazuje sąd deontyczny, określa w jakiej mierze to, co jest moralnie słuszne lub dobre, jest konieczne dla Ja.

Kohlberg wyróżnia więc dwie fazy tworzenia sądów o realnej sytuacji, w której zachodzi konflikt norm. Pierwsza faza to sąd o moralnie słusznym działaniu. Drugą fazę stanowi sąd o odpowiedzialności, będący zatwierdzeniem wyboru. Przejście od sądu deontycznego i sądu uznającego osobistą odpowiedzialność za działanie określone jako moralnie słuszne dokonuje się za pośrednictwem dążenia do wewnętrznej spójności. Kohlberg uważa, że zgodność między myśleniem i działaniem wzrasta w miarę, jak jednostka przechodzi do coraz wyższych stadiów w rozumowaniu moralnym.

W swoim modelu Kohlberg uwzględnia również fakt, że istotny wpływ na to, czy osoba zachowa się w sposób, który uznaje za moralnie właściwy, mogą mieć takie właściwości jak poziom inteligencji czy tolerancja na odroczenie gratyfikacji. Tego typu czynniki Kohlberg łączy w jeden zespół i określa go kontrolą *ego*. Wprawdzie sama inteligencja czy tolerancja na odroczenie gratyfikacji nie stanowią specyficznie moralnych czynników, niemniej jednak mogą one wpływać na zachowanie moralne jednostki w takim samym stopniu, w jakim wyznaczają wszelkie jej zachowania. Od poziomu inteligencji może np. zależeć adekwatność konstruowanego planu działania w stosunku do zamierzonego celu moralnego. Oba komponenty poznawcze, tzn. sąd o odpowiedzialności i kontrola *ego*, stanowią psychologiczny odpowiednik opisywanej przez filozofów moralnej woli.

Do propozycji Kohlberga nawiązuje wspomniany we wcześniejszym rozdziale czteroelementowy model Resta<sup>13</sup>. Przypomnijmy, że dzięki wrażliwości moralnej w toku pierwszego procesu dochodzi do uświadomienia sobie kwestii moralnej w danej sytuacji społecznej. Drugi proces, dzięki rozumowaniu moralnemu, przynosi rozwiązanie kwestii moralnej w postaci właściwego projektu działania w danej sytuacji z punktu widzenia ideału moralnego. Wkładem trzeciego procesu staje się decyzja o podjęciu działania moralnego wówczas, gdy motywacja moralna ma przewagę nad innymi motywacjami działania w danej sytuacji społecznej. Realizacja wybranego sposobu działania, angażująca charakter moralny człowieka, siłę *ego*, inteligencję i inne

<sup>13</sup> J. Rest, *op. cit.*

czynniki istotne dla rzeczywistego przeprowadzenia działania – to charakterystyka czwartego składnika procesów, dzięki którym dokonuje się działanie moralne.

Model Kohlberga nie wyjaśnia w pełni związku myślenie – działanie moralne, co było powodem wielu uwag krytycznych. Niektórzy badacze rozwoju moralnego uważają, że stanowisko Kohlberga jest zbyt abstrakcyjne i przez to zawężone, a sam autor rozważa myślenie moralne w oderwaniu od wcześniejszych doświadczeń jednostki oraz interpersonalnego i sytuacyjnego kontekstu. Kolejna uwaga dotyczy powiązań między sądem deontycznym i sądem o odpowiedzialności. Kohlberg nie wyjaśnia, jakie relacje zachodzą między tymi dwoma typami sądów moralnych, czy chodzi tylko o współwystępowanie, czy też są one powiązane głębiej. Powyższe uwagi nie kwestionują bynajmniej wartości proponowanego przez Kohlberga modelu. Fakt, iż wiele kwestii pozostaje nadal otwartych, sugeruje raczej potrzebę dalszych badań.

Reasumując nasze rozważania, rozwój moralny w tradycji postpiagetowskiej pojmowany jest jako proces zachodzący równocześnie w dwóch sferach: myślenia o kwestiach moralnych i zachowania jednostki. Końcowym punktem owego rozwoju jest dojrzałość moralna osiągnięta przez jednostkę wówczas, gdy myślenie moralne skłania ją do moralnego działania.

## Bibliografia

- Gała A.E., *Uwarunkowania wychowawcze dojrzałej moralności*, Lew, Wrocław 1992.
- Kohlberg L., *The Psychology of Moral Development. Nature and Validity of Moral Stages*, t. 1, Harper & Row Publishers, San Francisco 1981.
- Kohlberg L., *The Psychology of Moral Development. Nature and Validity of Moral Stages*, t. 2, Harper & Row Publishers, San Francisco 1984.
- Piaget J., *Rozwój ocen moralnych dziecka*, tłum. T. Kołakowska, PWN, Warszawa 1967.
- Piaget J., *Studia z psychologii dziecka*, tłum. T. Kołakowska, PWN, Warszawa, 1966.
- Rest J., *Morality*, [w:] *Manual of Child Psychology*, red. P. Mussen, Wiley, New York 1970.
- Rest J., *Research Director, Center for the Study of Ethical Development*, University of Minnesota, Minneapolis 1986 (skrypt).
- Rest J., *Revised Manual for Defining Issues Test. An Objective Test for Moral Judgement Development*, Minnesota Moral Research Projects, Minneapolis 1979.

## Summary

62

The issue of the relationship between thought and moral action has been a topic of reflection for teachers, psychologists and philosophers for many years. The fundamental question is whether or not there is a relationship between moral thinking and moral behaviour and, if there is one, what its nature is. The current positions on this issue can be summarised as three views. The first view assumes that there is no relationship between thinking and action (as claimed by Grinder); hence the common suggestion that moral thinking and moral behaviour should be studied as two separate systems. The second position, as represented by Piaget, refers to his general proposition that moral thinking originates in action.

Those supporting Piaget's position stress that thinking is genetically secondary and is derived from action. The third position, which represents views held by Kohlberg and Rest, considers moral thinking and action as processes interrelated to each other and interpenetrating each other. The aim of this paper is to look at moral development construed as a process occurring in two areas: that of thinking about moral issues and that of the behaviour of an individual.